



III NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

EWANGELIA: J 2, 13-25

„Nie róbcie targowiska z domu mego Ojca”.

„Jezus udał się do Jerozolimy. Na dziedzińcu świątyni napotkał sprzedawców wołów, owiec i gołębi”. Świątynia oznacza miejsce spotkania człowieka z Bogiem. Cóż zobaczył Jezus w świątyni? Sprzedający i kantory wymiany pieniędzy. Reakcja natychmiastowa – „przepędził wszystkich z terenu świątyni”. „Nie róbcie targowiska z domu mego Ojca”. Chrystus zdecydowanie przeciwstawia się temu, czyni im surowe zarzuty. Słowami swego gniewu wpisał głęboko w Tradycję Kościoła prawo świętości Domu Bożego. Słowami „zburcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo”, Jezus uświęcił wszystkie świątynie świata. „Te słowa nabierają wyjątkowo bogatego znaczenia w okresie Wielkiego Postu, kiedy rozważając mękę Chrystusa

i Jego śmierć - zburzenie świątyni Jego ciała - przygotowujemy się do uroczystości wielkanocnych, to jest do chwili, w której Jezus objawi się nam w świątyni swego ciała” (św. Jan Paweł II). „Kiedy więc powstał z martwych uczniowie przypomnieli sobie, że to powiedział i uwierzyli Pismu oraz słowom Jezusa”. Świątynia - Dom Ojca. Jak dbamy o naszą świątynię, świątynię naszego serca? Dramatem człowieka jest to, że czyni „targowiskiem” własne serce. Gnieźdzą się w nim grzechy. Potrzebna jest praca nad własnym sumieniem, likwidacja „targowiska” i droga nawrócenia. Wykorzystajmy Wielki Post, aby nasze serce stało się Domem Ojca. Panie, daj, aby moje serce nigdy nie stało się targowiskiem.

Adam Żak

PRZESZŁAM DROGĄ KRZYŻOWĄ /3/

Jerozolima, styczeń 2015 roku. Mała grupa pielgrzymów (pięć osób, w tym ja) podąża w kierunku Golgoty. Zostajemy wmieszani w bezimienny jerozolimski tłum. Krok za krokiem pokonują kręte uliczki Via Dolorosa...

Stacja VI: Weronika ociera twarz Jezusowi.

Dom Świętej Weroniki znajdował się gdzieś tutaj, w pobliżu Drogi krzyżowej.

Jakiś gwar na ulicy. Weronika wyszła, by zobaczyć co się dzieje. Widok Jezusa upadającego pod ciężarem

krzyża bardzo ją wzruszył. Precisnęła się przez rozhisteryzowany tłum i czystą chustą otarła Jego skrwawioną i zlaną potem twarz.

Gest Weroniki wydaje się zwyczajny, nic wielkiego. Otarła człowiekowi twarz z brudu i krwi, ale gest ten jest jak modlitwa. To miłość w najczystszej postaci.

Jezu, przepraszam Cię, że milczałam, kiedy należało stanąć w Twojej obronie.

Stacja VII: Drugi upadek pod krzyżem.

Im bliżej Golgoty - tym cięższy krzyż.

Jezus staniał się z wyczerpania. Wśród krzyków motłochu upada po raz drugi. Jezus upada pod ciężarem drzewa, jednak krzyża z rąk nie wypuszcza. Prawdziwy Król.

Cierpienie spowodowane upadkiem nie osłabiło miłości Jezusa. To dla mnie, dla mojego zbawienia ciągnie krzyż na Golgotę. Przygnieciony belką krzyża nie wzbudzał współczucia wśród żołnierzy ani przygodnych gapiów. Przeciwnie, narażony był na dalsze drwiny i znęcanie fizyczne.

Podnosisz się, Panie mój.

Miłość Cię przynagla.

cdn.

Jadwiga Kulik

„TYLKO CZYSTE SERCE ZDOLNE JEST DO PRAWDZIWEJ MIŁOŚCI”

Kochane Niewiasty! Czy znacie List Sługi Bożego Księdza Prymasa Wyszyńskiego wygłoszony 27 lipca 1958 roku na Jasnej Górze? To mocne przemówienie skierowane do polskich dziewcząt jest dziś prawie zapomniane. Za każdym jednak razem, gdy zostaje przytoczone, budzi skrajne reakcje. Zawiera ono sedno kobiecości. To, że nie jesteś byle kim – że jesteś cenna jak najwspanialszy diament, a czystość to Twoja tożsamość. Że jesteś sobą, gdy potrafisz kochać. A to, co cenne, należy chronić i zachować. Twój wygląd, zachowanie, słowa, spojrzenie, nawet gesty – powinny zawsze chronić Twoją godność.

Chcę dziś, w przeddzień Dnia Kobiet, przytoczyć naszym drogim Czytelniczkom przemówienie do polskich dziewcząt w całości – tak po prostu. Bez skracania, streszczania, cytowania fragmentów, czy wybierania najlepszych sentencji. Co z nim zrobicie - zależy od Was samych. To Wy jesteście Adresatkami. Dostałyście kiedyś taki długi list? Ja nie miałam okazji zapoznać się z nim w młodości – wielka szkoda.

Życzę Wam, abyście w Wielkim Poście znalazły czas na tę trafiającą prosto do serca lekturę. A może wydrukujecie ją, skserujecie, w kilku egzemplarzach i włożycie do książki, torebki czy plecaka? A może wybierze z przemówienia kilka sentencji i nakleicie nad biurkiem? Może podzielicie się Listem z przyjaciółką albo przypadkowo spotkaną smutną dziewczyną? Nic prostszego. Wierzę, że znajdziecie nieskończenie wiele sposobów, by podzielić się tym przekazem. Przeczytajcie uważnie. Jestem przekonana, że każda z Was zapamięta najważniejsze przesłanie: „Tylko czyste serce zdolne jest do prawdziwej miłości” (taki jest tytuł Listu).

Potraktujcie słowa Księdza Prymasa jak drogowskazy, które doprowadzą Was prosto do celu. Piękne Dziewczyny chcą przecież pięknie przeżyć życie. Stać je na to. Pamiętajcie, że nie jesteście same – jest z Wami Najpiękniejsza Kobieta Świata - Matka Pięknej Miłości.

Przemówienie Kardynała Wyszyńskiego do dziewcząt polskich:

1. Czystość jest Twoim skarbem.

Do rodziny, do narzeczeństwa, do małżeństwa wniesiesz przede wszystkim siebie... Twoje serce. To, co wniesiesz, będzie takie, jaka Ty jesteś: czyste i nieskalane lub zbrukane... Szczęście Twego narzeczeństwa i małżeństwa zależy - od Ciebie samej. Jeśli wejdiesz w życie narzeczeńskie czyste, Twoje małżeństwo będzie czyste. Próg Twego domu będzie święty, dzieci Twoje będą się rodzić z czystej matki. Jeśli wejdiesz zbrukana, wszystko będzie zbrukane. Dobrze wiesz, jak bardzo potrzebne jest rodzinie Twoje miłujące serce. Ale tylko czyste serce jest zdolne do prawdziwej miłości. I dobrze wiesz również, że aby zachować i ustrzec czystość, trzeba ją cenić jak skarb i czuwać, by go nie stracić przez nieostrożność czy lekkomyślność. Jak naprawić cenny kryształ, gdy upadnie i rozprysnie się w kawałki?... Jak naprawisz kryształ Twego serca i ciała? Skazy zostaną, a szkoda, bo kryształ straci wtedy swą cenę. Dlatego trzeba ostrożności i dużej czujności, aby ustrzec swoje serce, zachować czystość i godność.

2. Twój sposób życia.

Tym, co cię najlepiej ustrzeże i uchroni, jest Twoje zachowanie i postawa, sposób i styl życia. To jakby mur obronny, strzegący skarbu Twego serca. Od skromności i godności Twego zewnętrznego zachowania zależeć będzie - i już dziś zależy - czystość i nietknięta wielkość Twego serca. Dlatego dziś, najmilsze dziewczęta, w trosce o polski kraj i polski dom, o zagrożoną godność polskiej kobiety, w walce o czyste serce polskich dziewcząt, zacznijcie jakiś nowy styl w codziennym zachowaniu, w stosunkach koleżeńskich i towarzyskich z chłopcami. Styl prawdziwie dziewczęcy, pełen najwyższego wdzięku i kobiecości, prostoty, a przecież pełen godności. Wiecie, co to znaczy ładny? To znaczy pełen ładu. Musicie być ładne, to znaczy - uporządkowane, zharmonizowane we wszystkim. Uczucie musi być w harmo-

nii z wolą i rozumem, a całe zachowanie zewnętrzne musi być wyrazem ładu wewnętrznego - musi być ładne. Nie może się zdarzyć, by dziewczyna wewnętrznie czysta i pełna godności zachowywała się jak chłopczyca, ot, bo taka jest moda. Twój styl ubierania się, czesania, spojrzenia, gestów, słów, niech Ci dyktuje Twoje serce, poddane rozumnej woli. Jasnym jest, że Twoje serce musi być czyste - za wszelką cenę - Twoje uczucie musi być rozumne, a cała Twoja postawa zewnętrzna musi być pełna godności dziecka Bożego i godności Polki.

3. Twój sposób mówienia.

Nie wszystko jedno, jakim językiem przemawiasz do swoich koleżanek i kolegów, nawet do siebie samej, gdy Cię nikt nie słyszy, gdy czegoś szukasz w pośpiechu. Nie wszystko jedno, jakie słowa rzucasz... martwym przedmiotom. Słowo niegodne Twoich ust coś w Tobie rzeźbi, zostawia ślad. Ceń swoje usta i słowa, zwłaszcza gdy zwracasz się do innych ludzi, gdy one w innych coś mogą wyrzeźbić... Przypatrz się, jakie usta ma Najświętsza Panna w Cudownym Obrazie Jasnogórskim: przedziwne dobre, spokojne, raczej milczące. Jak kojące są słowa z tych ust - nikogo nie ranią, lecz goją. A są tak brzemienne, że do końca świata starczy ich treści dla wszystkich dzieci Kościoła.

4. Twoje spojrzenie.

Nie wszystko jedno, moja droga, jak patrzysz. Od Twojego spojrzenia zależy bardzo wiele. Nieraz czyjś spokój lub nawet życie. A więc panuj nad swoim spojrzeniem i szanuj je. Nie rozrzucaj go na prawo i lewo. Włoski poeta, Dante, w „Boskiej Komedii” opisuje drogę przez czyściec. Prowadzi go spowita welonem ukochana Beatrycze. Gdy na progu nieba uniosła welon i spojrzała na niego, Dante zdumiał się: w oczach Beatrycze ujrzał Boga. Twoje oczy muszą głęboko patrzeć w oczy Najświętszej Matki, bo w nich najlepiej widać Jej Syna. Gdy w nie się wpatrzysz - będą ludzie w Twoich oczach oglądali, co Boże. Kiedyś będziesz

dokończenie na 3 stronie ►

patrzyła - a może już patrzysz - w oczy ukochanego człowieka, kiedyś będziesz patrzyła w oczy Twoich dzieci. Zachowaj dla nich czystość i głębię swego spojrzenia. Nie trwój go. Nie zniekształcaj uwodzącym przymrużaniem oczu. Naucz się patrzeć prosto i szczerze w oczy i serca ludzkie. Czystym oczom wszystko wydaje się czyste. Brudne spojrzenie jest jak zakurzona szyba: wszystko w nim brudne i zniekształcone. Na Jasną Górę przyszedł kiedyś pewien mężczyzna i poprosił o spowiedź, po dwudziestu latach. „Co się stało, że dziś właśnie postanowiłeś się wypowiadać?” - pyta spowiednik. „Jechałem w jednym przedziale z młodą dziewczyną. Otaksowałem ją oczyma jak wszystkie inne kobiety. Czytała książkę, raz popatrzyła na mnie. Wysiadając jeszcze raz podniosła oczy. I więcej nic. Nie powiedziałam ani słowa: I nagle poczułem się taki brudny, taki strasznie zły, że wysiadłem z pociągu i przyszedłem tutaj. Proszę mi pomóc, Ojczy, dobrze się wypowiadać, bo sam pewnie nie potrafię”. Proście o takie spojrzenie, by się od niego odmieaniały serca.

5. Twoje gesty i ruchy.

Spójrz na Obraz Jasnogórskiej Matki: na lewym ręku trzyma Syna, prawą przyciska do serca. Co oznacza ta ręka na sercu? Wskazuje na serce: patrz w serce, miej serce. Ale równocześnie Ona tego Serca strzeże. Chociaż to Serce jest Niepokalane, Maryja jakby trwoży się o nie. Musi je przecież zachować nienaruszone, nietknięte, dla swojej jedynej, największej Miłości - dla Boga, którego niesie światu. I Wam potrzebny jest taki Maryjny gest, taka - powiedzmy w przenośni - „dłoń na sercu”. Czy wszystkie Twoje gesty i ruchy strzegą Twojego serca? Czy może wręcz przeciwnie, prowokują, rzucają jakieś wyzwania? Tak często się mówi o wyzywającym zachowaniu wielu dziewcząt. Jak chodzisz, jak trzymasz swoje nogi, ręce, jak się pochylasz i podnosisz? Przyjrzyj się sobie. Twoje zachowanie powinno skłaniać raczej do przykłonienia przed Tobą, niż do znieważenia Ciebie. To tylko od Ciebie zależy, czy ktoś przed Tobą uklęknie, czy cię

sponiewiera. I od Ciebie też zależy, jakie uczucia wyzwolisz w drugim człowieku: szacunek i gest miłości czy lekceważenie i namiętność. Pamiętaj, jesteś odpowiedzialna nie tylko za uczucia, które masz w sercu swoim dla kogoś, ale także za to, jakie budzisz w drugiej istocie. Skromność gestów i ruchów, postawy całego ciała, ustrzeże i uchroni skarb Twego serca dla wielkiej miłości, dla towarzysza całego Twojego życia, przyszłego ojca Twoich dzieci. Wpatrzona w Matkę Jezusową, Matkę Pięknej Miłości, zacznijcie dzisiaj, najmilsze Dziewczęta, czujną straż nad sercem polskiej dziewczyny.

6. Wasz strój.

Nie wszystko jedno, przeciwnie, to bardzo ważne jak się ubierasz. Królowa Polski z Jasnej Góry ma suknię ozdobioną liliami. Czy do każdej swojej sukienki mogłabyś przypiąć lilijkę z szaty Matki Boskiej jako wyraz Maryjnego stylu i mody? Współczesne niewiasty, nawet te na tronie, często pokazują się publicznie niezupełnie ubrane. A przecież suknia jest po to, aby zasłonić ciało. Pamiętaj, masz strzec serca. Aby to uczynić, musisz najpierw strzec swego ciała. Czy je osłaniasz? Czy jesteś zawsze naprawdę ubrana? Patrząc na modne sukienki odnosi się wrażenie, jakby krawcowa zapomniała uszyć to, co najważniejsze. Dekolty mogą być ładne, ale nie do pasa. Krótkie rękawy też, jednak bez przesady, niech przy sukience jeszcze coś z rękawów zostanie. Pamiętaj, że sukienka Cię okrywa, a nie odsłania. Te obnażające ubrania są nie tylko nieskromne, ale najczęściej po prostu brzydkie. Bądź modna, ale moda ma także swoje granice. Nie dopuść, aby moda ograniczała Twą skromność i godność. Nie dopuść, aby moda Ciebie kształtowała. To Ty twórz modę. Nie jesteś lalką ani manekinem, by można było Tobą dowolnie obracać. Jesteś żywym człowiekiem, kobietą, Polką, Dzieckiem Bożym. Skończcie z tą straszną opinią, że Polki chodzą półnago, że są „najłatwiejsze”. I „najtańsze”. Wy jesteście trudne, a nie łatwe do zdobycia. Ceńcie się.

7. Czystość kosztuje, stać Was na to. Przypatrzcie się cięciom na twarzy

Jasnogórskiej Pani. To rycerska Pani, zna walkę i krew. Jesteście Jej Dziećmi, Dziećmi Jej rycerskiego Narodu. Czystość kosztuje i to drogo kosztuje, to cnota rycerska, cnota zwycięzców i ludzi odważnych. Tchórzów i wygodnisiów na nią nie stać. Trzeba o nią walczyć, trzeba się nad nią nieraz upracować do krwi. Do krwi ciała i serca. Jeśli Marię Goretti, dziewczynkę spod włoskiego nieba, stać było - z miłości dla Chrystusa i Jego Matki - na męczeńską śmierć w obronie czystości, to czy polskich dziewcząt wpatrzonych w zranione Oblicze Jasnogórskiej Królowej nie stać na odwagę czystości i skromności? Czy nie stać Was na przeciwstawienie się nieskromnej modzie, a choćby na męczeństwo opinii? Stać Was na to, drogie dziewczęta. Stać Was na to, aby dziś u stóp Jasnej Góry rozpocząć walkę o czyste serca młodzieży polskiej. „Krucjatę” czystych serc o czysty i zdrowy moralnie Naród. Stać Was na to, aby dziś zerwać z głupią i nieskromną modą, z całym zachowaniem, które obraża godność polskiej dziewczyny. Stać Was na to, aby wprowadzić nowy obyczaj, nowy styl, nowy sposób zachowania się, godny, skromny. Styl, który będzie strzegł godności Waszego ciała i Waszego serca, przyszytych rodzin i obyczaju narodowego. Wy pierwsze zacznijcie żyć tym nowym stylem. Stwórzcie go. Wypracujcie. Narzućcie go innym: waszym siostrom, koleżankom, kolegom. A potem zażądajcie Waszą własną postawą, aby w tym stylu i inni do Was się odnosili. Zachowując się godnie, same będziecie miały prawo oczekiwać takiego zachowania od innych, będziecie miały prawo żądać go dla siebie. To będzie Wasz wspaniały Maryjny czyn. Jestem zbyt słaba, pomyślisz, aby wytrwać w tych postanowieniach. Co zrobić? Jest jeden sposób niezawodny: złożyć całą siebie, swoje oczy, serca I dłonie w ręce Niepokalanej. Wtedy nie działasz już Ty, ale działa Ona w Tobie. Niech więc strzeże i prowadzi Ciebie zawsze Zwycięska.

+ kard. Stefan Wyszyński



III TYDZIEŃ PSAŁTERZA

7 marca 2021r. - NIEDZIELA

Imieniny: Felicji, Tomasza

1. czytanie: Wj 20, 1-17

PSALM 19, 8-9. 10-11

2. czytanie: 1 Kor 1, 22-25

EWANGELIA: J 2, 13-25

8 marca 2021r. – PONIEDZIAŁEK

Imieniny: Beaty, Juliana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: 2 Krl 5, 1-15a

PSALM 42, 2-3; Ps 43 (42), 3. 4

EWANGELIA: Łk 4, 24-30

9 marca 2021r. - WTOREK

Imieniny: Dominika, Franciszki

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Dn 3, 25. 34-43

PSALM 25, 4-5. 6 i 7bc. 8-9

EWANGELIA: Mt 18, 21-35

10 marca 2021r. – ŚRODA

Imieniny: Aleksandra, Cypriana

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Pwt 4, 1. 5-9

PSALM 147B, 12-13. 15-16. 19-20

EWANGELIA: Mt 5, 17-19

11 marca 2021r. – CZWARTEK

Imieniny: Benedykta, Edwina

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Jr 7, 23-28

PSALM 95, 1-2. 6-7c. 7d-9

EWANGELIA: Łk 11, 14-23

12 marca 2021r. – PIĄTEK

Imieniny: Bernarda, Grzegorza

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Oz 14, 2-10

PSALM 81, 6c-8a. 8b-9. 10-11b. 14 i 17

EWANGELIA: Mk 12, 28b-34

13 marca 2021r. - SOBOTA

Imieniny: Bożeny, Marka

LITURGIA SŁOWA:

1. czytanie: Oz 6, 1-6

PSALM 51, 3-4. 18-19. 20-21a

EWANGELIA: Łk 18, 9-14

KONKURSY DLA DZIECI

Zapraszamy Dzieci
do udziału
w naszych konkursach
na stronie [mojaparafia24.pl!](http://mojaparafia24.pl)

Redakcja



1. Rozpoczynamy dziś w naszej parafii rekolekcje wielkopostne. Serdecznie witamy w naszej parafialnej Wspólnocie ks. Franciszka Gomułczaka SAC, pallotyna z Otwocka. Msze święte jutro, we wtorek i w środę o godz.: 6³⁰, 9⁰⁰, 16³⁰ (dla dzieci) i 18⁰⁰. Spowiedź podczas każdej Mszy świętej. Ofiary składane na tacę w środę zostaną przeznaczone na działalność apostołską księży pallotynów w Otwocku.
2. Dziś o godz. 14³⁰ Msza święta hospicyjna, a o godz. 17⁰⁰ spotkanie Wspólnoty Żywego Różańca.
3. Gorzkie żale z kazaniem pasyjnym Księdza Rekolekcjonisty dziś o godz. 17¹⁵. Po Nabożeństwie można pod chórem złożyć ofiary na wystrój Grobu Pańskiego w naszej świątyni.
4. W środę rozpoczniemy Nowennę do św. Józefa przed naszym parafialnym odpustem. W dni powszednie Nowenna o godz. 17⁴⁵ (w piątek – po Mszy świętej wieczornej), a w niedzielę – podczas Gorzkich żali.
5. W piątek Droga krzyżowa: dla dzieci – o godz. 16³⁰; dla młodzieży – o godz. 19⁰⁰; dla dorosłych – o godz. 7³⁰ i 17²⁰.
6. W sobotę, 13 marca, Nabożeństwo fatimskie dla osób chorych, starszych i samotnych. O godz. 8³⁰ różaniec i okazja do spowiedzi, o godz. 9⁰⁰ Msza święta i Adoracja.
7. W przyszłą niedzielę po Mszy świętej o godz. 11⁰⁰ rozdanie nagród dzieciom, które od listopada brały udział w konkursach naszej parafialnej Gazetki. Wszystkie dzieci zachęcamy do udziału w konkursach.
8. Jeszcze tylko dziś do godz. 19⁰⁰ na końcu kościoła stoi skrzynka, do której prosimy wrzucać karty z imieniem i nazwiskiem, adresem, numerem telefonu oraz ilością domowników tych rodzin naszej parafii (także osób samotnych), które potrzebują wsparcia w formie świątecznej paczki wielkanocnej. Kartę może wrzucić każda osoba potrzebująca z naszej parafii lub ktoś, kto jest przekonany, że jakiejś rodzinie czy osobie samotnej należy pomóc.
9. Składamy serdeczne „Bóg zapłać” za ofiary złożone w ubiegłym tygodniu na misje. W 99 krajach świata pracuje 1883 polskich misjonarek i misjonarzy, którzy są świadkami prawdy, że Bóg jest Miłością i kocha każdego człowieka bez wyjątku.
10. W Roku św. Józefa, na zakończenie Mszy świętych w naszym kościele, który jest kościołem stacyjnym tego jubileuszowego roku, będziemy starali się odmawiać modlitwę do wielkiego Opiekuna Kościoła Katolickiego. Zachęcamy też wszystkich do odnowienia swojej osobistej przyjaźni ze św. Józefem.
11. W skrzynkach pocztowych niektórych naszych Parafian pojawiły się listy z prośbą o wsparcie finansowe dla naszego kościoła i kapłanów. Pragniemy zakomunikować, że list nie pochodzi z naszej parafii. Dziękujemy wszystkim, którzy wykazali się czujnością i poinformowali nas o czymś nieuczciwym działaniu.
12. Dziękujemy za ofiary składane w kopertach w kancelarii i w kościele jako tegoroczną „kolędę”.